

20.05.2019, 09:48 Busko-Zdrój (PAP)

Prokuratura: wniosek o areszt dla 33-letniego nożownika z Buska-Zdroju (opis)

Z wnioskami o tymczasowy areszt wobec 33-latka z Buska-Zdroju podejrzanego m. in. o usiłowanie zabójstwa policjanta oraz 37-latka podejrzanego o kierowanie gróźb, wystąpiła do sądu miejscowa prokuratura – poinformował w poniedziałek rzecznik prokuratury Okręgowej w Kielcach Daniel Prokopowicz. Młodszy z podejrzanych zaatakował nożem funkcjonariusza przed jednym ze sklepów.

W niedzielę 33-letni Łukasz Sz. usłyszał w buskiej prokuraturze dwa zarzuty - pierwszy usiłowania zabójstwa funkcjonariusza policji, dokonania czynnej napaści na niego oraz wywierania wpływu na czynności służbowe i spowodowania u niego obrażeń ciała. Drugi zarzut jest związany ze znieważeniem innego funkcjonariusza podczas i w związku z pełnieniem przez niego czynności służbowych. Podejrzaný nie przyznał się i skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań.

Jak poinformował w komunikacie prok. Prokopowicz, śledczy wystąpili do Sądu Rejonowego w Busku-Zdroju z wnioskiem o tymczasowy areszt dla mężczyzny. "Oczekujemy na decyzję sądu" – dodał prokurator.

Z takim samym wnioskiem do sądu prokuratura wystąpiła także wobec drugiego z zatrzymanych, 37-letniego Łukasza W. z Kielc, podejrzanego o kierowanie gróźb karalnych wobec klientki sklepu, przed którym interweniowali policjanci. Mężczyzna także nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Łukaszowi Sz. grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności, a Łukaszowi W. - kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Sobotnia interwencja policji w Busku-Zdroju była związana ze zgłoszeniem o tym, że w sklepie ktoś grozi nożem klientom. Jak wyjaśniał PAP oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju Tomasz Piwowarski, na miejsce pojechał policyjny patrol. Przed sklepem dwaj funkcjonariusze zastali 37-latka. "Podczas legitymowania tego mężczyzny ze sklepu wyszedł drugi - 33-latek. Najpierw zaatakował on słownie policjantów, później zaczął ich przepychać. W trakcie akcji obezwładniania tego mężczyzny, wyciągnął on nóż i dwukrotnie dźgnął jednego z policjantów w plecy. Rany na szczęście były płytkie - uszkodziły jedynie skórę" – relacjonował Piwowarski.

Z kolei niedzielnym komunikacie prokuratury zaznaczono, że 33-latek który wyszedł ze sklepu,

był agresywny wobec funkcjonariuszy – m. in. stosował wobec nich przemoc fizyczną, chcąc uniemożliwić prowadzenie im czynności służbowych, dlatego policjanci zdecydowali o jego zatrzymaniu. "W tym celu musieli go obezwładnić i wówczas Łukasz Sz. wydobyl nóż, którym zdołał zadać dwa ciosy w plecy interweniującego funkcjonariusza zanim został skutecznie powstrzymany przez jednego ze stojących obok mężczyzn, który ruszył na pomoc policjantowi" – podała prokuratura.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani. Z informacji podanej przez policję wynika, że młodszy z mężczyzn był trzeźwy, a starszy miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Policja potwierdziła, że jedna z zatrzymanych osób to miejski radny, nie podaje jednak jego danych osobowych. (PAP)

autor: Katarzyna Bańcer

ban/ mark/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.